

# WILIA I PO WILII

**W** Bielawie już wrzało. Już co chwila przybywał ktoś nowy witany wybuchami radości. Nie nawalił ani jeden z urlopników.

I zaraz – warty, służbowi – doryc dziadowania, znowu rozpoczynamy wojsko. I zaraz sygnalizują – major jedzie!

Wysypali się przed dom, stanęli w ordynku, a tu major przyjeżdża saniami z dwoma niewiastami, a sanie garbią się z tyłu ogromnym tobołem bagażu.

– Czołem, chłopcy!

– Czołem, panie majorze!

Wrzaśli, aż śnieg się zsunął z najbliższych łap świerkowych.

Nim Hubal co rzekł – toboły powiedziały, że nad łazegami rozpoczyna się opieka. Toboły wyłoniły trzydzieści litrów spirytusu, a papierosów, a konserw, a ciepłych skarpetek, a swetrów uczciwie, z dolewką naszydełkowanych.

stołów ustawionych w podkowę. Pod obrusy napchano tyle siana, że kieliszki stały jak pijane.

Dopieroż przed piotrkowskim chłopakiem na tym nędznym skrawku niepodległości otworzyła się wizja splendoru: panie jakieś w wieczorowych sukniach, panowie jacyś – okoliczne ziemiaństwo – w czarnych tużurkach, ksiądz w sutannie, chłopcy reprezentacyjne, gajowi, garstka szkolnej młodzieży, podfruwajek nieco dla ozdoby – no, cała Polska. A wśród tego oni, wojaki, w wyprasowanych na kant spodniach, oni, którzy są zarazem gospodarzami i fetowanymi. Wypinają pierś; gra ta, czasem śmieszna, często wzruszająca kultura szlachecka, która przesiąknęła wszystkie stany – prawią komplementy, zszastają się, patrzą z nabożeństwem na majora – w piekło by skoczyli za każdą z tych różowych buź, w piekło by skoczyli za honor, za mundur, za niepodległość, za młodość własną...

Wziął major opłatek w ręce i dusze skruszały. Szedł kołem, według szarż, jak gospodarz, jak ojciec, i przełamując symbol życia, pożywał z nich, a oni pożywali z niego. Po czym stanął u końca stołu, aby mówić, i cisza zrobiła się, słyhać było za oknem zsuwający się ze świerków śnieg.

I wtedy – rzekłbyś Hostię podnosząc wysoko – ponad zwarty rząd głów podniósł w górę i trzymał słowo – „Francja”. I że czekają. I że przyjdzie wiosna, a z wiosną akcja. I że ma rozkazy nie zaczepiać Niemców, trwać defensywnie, gromadzić broń, szkolić kadrę.

Ma rozkazy!...

Więc zaraz, jakby na potwierdzenie tej radosnej wieści, dobył ma-

jor papieru i czyta: „Za dzielność i zasługi położone dla oddziału”. I zaraz potem – nominacje z Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej: Kapral podchorąży Bem – podporucznikiem. Plutonowy Roman – wachmistrzem. Plutonowy Alicki – wachmistrzem.

Więc zaraz, na wywdziękę tej Niepodległej Ojczyźnie, która prze-



cież jest, która daje im dary, nominacje i rozkazy – „Rota”. A potem już, zbywszy marsa – hołd wspomnieniu mamus, które gdzieś tam schną i nic nie wiedzą – kolędy. A potem – już sobie i swojej młodości – żurawiejki.

„U majora klawa wiara  
Piją wódzię, ćmią cygara“.

I wreszcie – po naszeptaniu się w kącie – po raz pierwszy wówczas „Piosenka Hubalczyków”, która od-tąd im ma towarzyszyć, z refrenem:

„Więc szumcie nam jodły piosenkę,  
Polacy, podajcież nam rękę;  
Wśród lasów, wertepów  
Na ostrzach bagnatów  
Wolności niesiemy jutrzeńkę“.

Tak oni oto śpiewali pełną pierśią, będąc odlegli o osiem kilometrów od pałacyku w Spale, gdzie stał kwaterą sztab armii generała Błaskowitza, o cztery kilometry od szosy Nowe Miasto-Rzeczycza, którą sunęły sznury samochodów niemieckich...

Panie odjechały, odjechali ziemianie, zaczęła się popijucha – jak to w wojsku.

– Nie wydaj – mówi major do chłopca, który go przywiózł. Chłop-



Wielka sala w pawilonie myśliwskim pana prezydenta, dekorowana flagami narodowymi i alianckimi, portretami Piłsudskiego, prezydenta, Śmigłego, świeciła bielą

→ Dokoróczenie ze str. 3

ukłękł, całuje majora po rękach, łzy mu płyną po twarzy jak groch. Sępy się uparł, melduje się majorowi:

– Panie majorze, natychmiast wyruszam... zdobędę panu majorowi Opoczno. – Więc dla pewności powymowano Sępowi naboje z pistoletu.

Alicki pragnąc uczcić wachmi-strzostwo, dobrawszy Rysia jeszcze jednego – w mundurach, z pistoletami udali się na pasterkę do Studziennej, w której rezydowała placówka niemiecka. Weszli pomiędzy modlących się, przepchnęli się do ołtarza. Wysłuchali całej pasterki i wrócili...

Gdy obudzili się na rano pierwszego dnia Świąt, czekał ich pieczony jeleń i zatrząsienie papierosów, i wódeczność. Dobre tam były dni w tej Bielawie, całe dziesięć dni w jednym miejscu. Strzelali jelenie, dziki, jadało było w bród...

Na Nowy Rok – większość zgłosiła się... na nabożeństwo do Studziennej. Szedł oddział kilkudziesięciu ludzi trójkami, po kawaleryj-

sku. Każdy jeden guzik dopucowany, jak w przedwojennych czasach, pasy – jedna rozkosz kaprałskich oczu.

Przed kościołem dwu na straży stanęło z erkaemami, z granatami. Reszta tłumnie przez kościół ku ołtarzowi parła przez rozchylający się tłum i widziało im się, że oto są laudańską chorągwią, powracającą z wojny.

Niemiec wtedy, na Nowy Rok Pański 1940, mocno już dzierzył ludzi w garści. To ta ani zipnąć nie śmieli, ani głowy pokrzywić. Tylko ci, co najbliżej, łokcie wystawiali – aby choć otrzeć się o zjawiony mundur. Niewiasty klęczące od posadzki wyciągały ręce – aby jeno raz pogłaskać i już potem wrócić z kościoła w ten podniewolny Nowy Rok.

Msza była o dziesiątej. Wystali, jak Pan Bóg przykazał, całą mszę, klękali łanem mundurów na Ofia-

rowanie i Podniesienie. Drżący ksiądz odwracał się od ołtarza, i ręce rozwodził na tę wojacką ścianę i intonował „Dominus vobiscum”.

A potem z brzękiem ostróg wyszli z kościoła, ustawili się, sprawili



i okrzyknęli, i odmaszerowali do sań...

MELCHIOR WAŃKOWICZ  
„Hubalczyca”

## WARSZAWA

25 października 1918 r. Rada Regencyjna Królestwa Polskiego ustanowiła urząd Szefa Sztabu Wojsk Polskich. Dla upamiętnienia tego wydarzenia, dzień 25 października przyjęto jako Święto Sztabu Generalnego WP.

Tegoroczna, 104. rocznica rozpoczęła się od podniesienia na maszt flagi Szefa Sztabu Generalnego WP, pełniącego najwyższe pod względem funkcji stanowisko żołnierza w czynnej służbie wojskowej. Podlegają mu bezpośrednio dowódcy generalni – Operacyjny, Rodzajów Sił Zbrojnych oraz Szef Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych. Następnie gen. **Rajmund T. Andrzejczak** złożył wieniec i zapalił znicz pod tablicą pamiątkową poświęconą gen. Franciszkowi Gągorowi.

O godz. 9.00 odprawiono mszę św. w Katedrze Polowej WP w intencji żołnierzy i pracowników Sztabu. Po zakończeniu nabożeństwa Szef Sztabu Generalnego WP złożył kwiaty i zapalił znicz w Kaplicy Katyńskiej, przed Grobem Nieznanego Żołnierza oraz na Cmentarzu Wojskowym na



Powązkach na grobie byłego Szefa Sztabu Generalnego WP gen. Franciszka Gągora, który zginął w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem.

W południe, na dziedzińcu Sztabu Generalnego WP przy ulicy Rakowieckiej odbyły się główne uroczystości z udziałem kadry i pracowników oraz zaproszonych gości, wśród nich prezesa Zarządu Głównego ZKRPiBWP **Janusza Maksymowicza**. Osobom szczególnie zasłużonym wręczono odznaczenia państwowe i resortowe. Odczytano listy gratulacyjne od marszałek Sejmu Elżbiety Witek, premiera Mateusza Morawieckiego oraz ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka. m



## POZNAŃ

**W**Sali Sesyjnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego odbył się, 6 października, VIII Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Wielkopolskiego ZW ZKRPIBWP. Przed rozpoczęciem obrad złożono kwiaty i zapalono znicze przed Pomnikiem Armii „Poznań”.

Po wprowadzeniu pocztu sztandarowego, który tworzyli uczniowie Zespołu Szkół Komunikacji im. Hipolita Cegielskiego, oraz odśpiewaniu hymnu państwowego przez Chór Męski „Arion”, uczczono chwilą ciszy pamięć koleżanek i kolegów zmarłych w kończącej się kadencji.

Obrady VIII Zjazdu otworzył prezes Wielkopolskiego ZW Mirosław Grzędowski, witając delegatów na Zjazd oraz gości honorowych, w tym marszałka województwa wielkopolskiego Marka Woźniaka, prezesa ZG ZKRPIBWP Janusza Maksymowicza i sekretarz generalną ZG Elżbietę Sadzyńską, reprezentujących prezydenta Poznania, Pawła Borowczyka, oraz metropolitę poznańskiego, ks. Jana Stanisławskiego, dziekana Wydziału Nauk Politycznych UAM prof. dr. hab. Andrzeja Stelmacha. Powitał także przedstawicieli władz samorządowych z terenu oraz współpracujących ze Związkiem prezesów stowarzyszeń, organizacji społecznych. Odczytano list od szefa UdsKiOR ministra Jana Józefa Kasprzyka.

Następnie odbyła się ceremonia wręczenia odznaczeń oraz odznak organizacyjnych. Za wybitne zasługi i wsparcie środowisk kombatanckich, Kombatanckim Krzyżem Pamięci (ustanowionym w 2021 r. przez Prezydium WZW) uhonorowano marszałka województwa wielkopolskiego Marka Woźniaka. Aktu dekoracji dokonał prezes ZG ZKRPIBWP Janusz Maksymowicz w asyście prezesa Wielkopolskiego ZW Mirosława Grzędowskiego.

Prezes Janusz Maksymowicz odznaczył dr. hab. n. med. Dawida Murawę Kombatancką Odznaką Jubileuszową „Polska Niepodległa 1918-2018”, a prof. dr. hab. Olafa Bergmana, Zygmunta Sorocza, współautora książek historycznych wydawanych przez Wielkopolski ZW, oraz Romana Dutkiewicza, sekretarza Komisji Rewizyjnej Wielkopolskiego ZW, odznaką „Za Zasługi dla ZKRPIBWP”.

Wyrazem podziękowania za współpracę z Wielkopolskim ZW było wyróżnienie Urzędu Miasta Poznania, Urzędu Miasta i Gminy Nowy Tomyśl, Rogoźno, Ceków-Kolonia, Wronki, Urzędu Gminy Tarnówka. Ważnym momentem było udekorowanie sztandaru Wielkopolskiego ZW medalem Hipolita Cegielskiego „Labor Omnia Vincit”, za krzewienie pracy organicznej.

Roboczą część VIII Zjazdu rozpoczął prezes WZW Mirosław Grzędowski, proponując na przewodniczącego Zjazdu wiceprezesa Mariusza Mikołajewskiego. Przyjęto porządek obrad i Regulamin Zjazdu oraz dokonano wyboru komisji zjazdowych.



Zebrani wysłuchali sprawozdania z działalności Wielkopolskiego ZW w VII kadencji, przedstawionego przez prezesa Mirosława Grzędowskiego. Jego uszczegółowieniem jest ponad 280-stronicowy „Informator”, prezentujący pracę Zarządu od sierpnia 2021 do czerwca 2022 r. Dokument, opracowany pod redakcją Janiny Felsmann-Pawlik, powstał w odpowiedzi na postulaty Kół. Sprawozdanie finansowe omówił skarbnik Waldemar Szostak, zaś statystyczną sytuację Związku zobrazował Mariusz Mikołajewski.

Po wysłuchaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej i na wniosek jej przewodniczącego, Stanisława Krupskiego, delegaci udzielili absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Sprawozdanie Wojewódzkiego Sądu Koleżeńskiego przedstawił jego przewodniczący, Leon Zebrowski.

Przewodniczący Komisji Mandatowej, Ryszard Paluszak, poinformował, że na wybranych 45. delegatów, spośród 3021 członków organizacji wielkopolskiej (w tym 1818 podopiecznych i 99 nadzwyczajnych), obecnych było 43., co stanowi o ważności Zjazdu.

Delegaci dokonali wyboru Wielkopolskiego Zarządu Wojewódzkiego, Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej oraz Wojewódzkiego Sądu Koleżeńskiego na VIII kadencję. Wybrano Prezydium Wielkopolskiego ZW w składzie: prezes Mirosław Grzędowski, wiceprezesa – Sławoj Maciejewski, Bernadeta Orłowska i Mariusz Mikołajewski. Przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej został Roman Dutkiewicz, a Głównego Sądu Koleżeńskiego Leon Zebrowski. Delegatami na VIII Kongres Związku wybrano Mirosława Grzędowskiego, Sławoja Maciejewskiego, Bernadetę Orłowską, Mariusza Mikołajewskiego i Włodzimierza Masłowskiego.

Po ogłoszeniu wyników wyborów przez przewodniczącego Zjazdu, głos zabrali nowo wybrani prezes Wielkopolskiego ZW Mirosław Grzędowski, który podziękował organizatorom i uczestnikom obrad, życząc im zdrowia i wielu sił do dalszej, związkowej pracy.

**Jagoda Pawlik**



## OLSZTYN

**26** października 2022 r. odbył się VIII Warmińsko-Mazurski Wojewódzki Zjazd Delegatów ZKRPIBWP. Wzięło w nim udział 25. delegatów, wybranych ze wszystkich 19. Kół podczas zebrań sprawozdawczo-wyborczych. Wśród gości obecni byli m. in.: prezes ZG ZKRPIBWP Janusz Maksymowicz, sekretarz generalna ZG Elżbieta Sadyńska, dyr. biura ZG Krzysztof Rinas, pełnomocnik Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Joanna Glezman, pełnomocnik Wojewody Warmińsko-Mazurskiego ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Władysław Kałudziński, Koordynator Zespołu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych w Biurze Dialogu Społecznego i Pożytku Publicznego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Warmińsko-Mazurskiego Ewa Sapka-Pawliczak, prezes ZO ZIW RP w Olsztynie Jarosław Wolski, prezes ZW ZZWP w Olsztynie płk Albin Polechoński.

Po wprowadzeniu sztandaru ZW i odśpiewaniu hymnu państwowego, minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych w minionej kadencji członków Warmińsko-Mazurskiego ZW.

Obrady otworzył prezes ZW płk Marcin Kus, który poinformował o podjęciu decyzji o odejściu z funkcji prezesa ZW, w przeddzień swoich 101. urodzin.

Płk Kus piastował stanowisko prezesa ZW przez pięć kadencji, w sumie przez ponad dwadzieścia lat. Przewodnicząc po raz ostatni zjazdowym obradom, podziękował swoim wieloletnim współpracownikom za udzielane mu wsparcie. Przypomniawszy także swój bojowy życiorys – jest jednym z niewielu żyjących uczestników II wojny światowej, którzy walczyli zarówno w szeregach AK, jak i WP (*O płk. Kusie pisaliśmy w PW w nr 10/322/2022 – „Od pierwszej krwi”*).

Płk Kus otrzymał dyplomy z podziękowaniami za wieloletnią działalność społeczną, kwiaty od kolegów i ZG ZKRPIBWP oraz przedstawiciele władz wojewódzkich. Jarosław Wolski odznaczył płk. Kusa „Medalem 100-lecia ZIW RP”.

Zebrani wysłuchali sprawozdań: władz ZW, Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej (WKR) oraz Wojewódzkiego Sądu Koleżeńskiego (WSK) za okres mijającej kadencji, lata 2018-2022. Zjazd jednogłośnie udzielił absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Po dyskusji przystąpiono do wyborów nowego 15-osobowego Zarządu Wojewódzkiego oraz trzyosobowych składów WKR i WSK. Prezesem ZW został wybrany płk Romuald Józwiak – dotychczasowy wiceprezes, wiceprezesem – Tadeusz Chorbot, sekretarzem – Wie-

śława Bujnowska, skarbnikiem – Helena Płatek, kierowniczką Biura – Władysława Kisa. Przewodniczącym WKR pozostał Ryszard Złomań, a przewodniczącym WSK – Edward Róg. Dokonano także wyboru dwóch delegatów na VIII Kongres Związku – Kazimierza Wośka i Ryszarda Złomańca.

Płk Romuald Józwiak, 72 lata, jest absolwentem Wyższej Szkoły Wojsk Obrony Przeciwlotniczej w Koszalinie. Służył m.in. w 16 Dywizji Pancerniej w Elblągu oraz w 15 Dywizji Zmechanizowanej – 46 Pułku Artylerii Przeciwlotniczej w Olsztynie. Po przejściu w stan spoczynku, przez trzy kadencje był prezesem ZW ZZWP w Olsztynie, a od 2018 r. wiceprezesem Warmińsko-Mazurskiego ZW ZKRPIBWP.

W dyskusji podjęto temat przyszłości Związku. Prezes Janusz Maksymowicz poinformował, że liczba członków Związku zmniejszyła się do 23 tys. Mówił też o potrzebie wzajemnego wsparcia, pomocy koleżeńskiej w sprawach życiowych oraz aktywności integracyjnej. W związku z malejącymi wpływami ze składek i darowizn, zachęcał do tworzenia projektów i ubiegania się o dotacje zewnętrzne. Podkreślił dobrą współpracę z samorządami wszystkich



Fot.: Krzysztof Orzechowski

szczebli, na wsparcie których można liczyć w sprawach lokalnych.

Zjazd przyjął uchwałę programową na kolejną kadencję. Delegaci podjęli także przez aklamację uchwałę, w której wystąpiono do Zarządu Głównego z wnioskiem o przyznanie płk. Marcinowi Kusowi – w dowód uznania za długoletnią aktywną pracę na stanowisku prezesa ZW – zaszczytnego tytułu „Honorowego Prezesa Zarządu Wojewódzkiego ZKRPIBWP w Olsztynie”.

Kilkunastu działaczom olsztyńskiej organizacji wręczono pamiątkowe statuetki.

KR/JP



## W 104. ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

*którzy patrzyli szerzej, zaczęło się to już w momencie, kiedy dopuszczono się ataku hybrydowego na naszą granicę... Nie wiedzieliśmy wte-*

**P**od hasłem „Weekend dla Niepodległej” odbyło się w kraju kilkaset różnorodnych imprez, związanych ze 104. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. Obok oficjalnych uroczystości, zorganizowano wiele koncertów, Biegów Niepodległości, pokazów sprzętu wojskowego, a część muzeów udostępniło bezpłatnie okolicznościowe wystawy. Ogólnopolski wymiar miało tradycyjne, coroczne zbiorowe odśpiewanie Hymnu RP, w tym w miejscach szczególnych – przed Zamkiem Królewskim w Warszawie, w klasztorze na Jasnej Górze, przed Bazyliką Mariacką w Krakowie, przed pomnikiem Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Zgodnie z wieloletnią tradycją, centralne uroczystości rocznicowe odbyły się na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Obok polskiej Pary Prezydenckiej wziął w nich udział Prezydent Republiki Litewskiej Gitanas Nausėda z Mażonką. Obecni byli członkowie rządu z premierem Mateuszem Morawieckim, Senatu z marszałkiem Tomaszem Grodzkim, Sejmu, duchowieństwa, korpusu dyplomatycznego, generalicji, delegacje kombatantów. Na maszt podniesiono flagę RP, odśpiewano wspólnie hymn narodowy. Odczytano Apel Pamięci, oddano 21 salw honorowych, dokonano uroczystej odprawy wart honorowych przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Prezydent RP złożył na płycie Grobu wieniec od narodu, a następnie kwiaty przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zwracając się do zgromadzonych, prezydent Andrzej Duda powiedział m.in.: *Rzeczywistość zwłaszcza ostatnich lat w bardzo gwałtowny sposób uświadomiła nam, co to znaczy mieć wolne, suwerenne, niepodległe państwo i nie mieć go; co to znaczy mieć niepodległość i nie mieć jej. W jakimś sensie dla tych,*

*czy do końca w istocie jak głębokie jest podłoże tej hybrydowej akcji realizowanej przeciwko Polsce, przeciwko Litwie, realizowanej... także przeciw Unii Europejskiej. Styczeń i luty zeszłego roku, a zwłaszcza 24 lutego dobitnie pokazał nam, jakie najprawdopodobniej było źródło tej akcji, jaki najprawdopodobniej był zamysł... Chodziło o to, by... sprawdzić nasze zdecydowanie, determinację i gotowość. Ale chodziło także o to, by wywołać zamęt, kryzys, konflikty wewnętrzne i zewnętrzne...*

*Dzięki twardej postawie obrońców granic Rzeczypospolitej to się nie udało. Granica została obroniona wielkim wysiłkiem, poświęceniem żołnierzy i funkcjonariuszy... Dziękuję Wam za bardzo często służbę w trudnych warunkach – nie tylko tych terenowych, nie tylko tych pogodowych, ale także bardzo często i tych społecznych, kiedy z różnych stron byliście atakowani.*

W godzinach rannych prezydent Andrzej Duda złożył w imieniu narodu wieniec przed pomnikami Ojców Niepodległości – Wincentego Witosa, Romana Dmowskiego, Ignacego Paderewskiego, Wojciecha Korfańskiego oraz przy Belwedrze przed pomnikiem Józefa Piłsudskiego. Później wręczył w Belwedrze order i odznaczenia państwowe.

Uczestniczył także, z litewską Parą Prezydencką w mszy św. w intencji Ojczyzny, odprawionej w Świątyni Opatrzności Bożej.

Po południu, przeszedł przez ulice Warszawy, w miarę spokojnie, Marsz Niepodległości pod hasłem: „Silny naród, wielka Polska”. Uczestniczyli w nim także znani politycy, w tym m.in. Zbigniew Ziobro.

Zwieńczeniem obchodów 104. rocznicy odzyskania niepodległości było sprowadzenie z Anglii do Polski doczesnych szczątków trzech prezydentów RP na uchodźstwie – Władysława Raczkiewicza, Augusta Zaleskiego i Stanisława Ostrowskiego. Spoczęli oni w wykonanym z białego marmuru Mauzoleum Prezy-



dentów RP, w podziemiach Świątyni Opatrzności Bożej.

Pochówek odbył się z pełnym ceremoniałem wojskowym, w obecności kompanii honorowej WP. Złożenie trumien do sarkofagów poprzedziła salwa honorowa.

Żegnając prezydentów, Andrzej Duda powiedział: *Dziś są na swoim miejscu. Dziś wrócili do ojczyzny, z której musieli kiedyś przymusowo wyjechać. M.I.*

